

WROCŁAW

ORGAN OKRĘGU ŚLĄSKIEGO ZW. DRUKARZY I POKR. ZAW. W POLSCE

NUMER 3

KATOWICE, 1 MARCA 1927

ROK I

Po Walnem Zebraniu

Niedziela, 20 lutego 1927 r. posiada doniosłe znaczenie dla historii Okręgu Śląskiego. W dniu tym zebrał się bowiem koledzy z trzech dotychczas samodzielnych Oddziałów: Katowic, Bielska i Cieszyna, by wspólnie wybrać Zarząd, któremu by powierzyć mogli kierownictwo nowo utworzonego Okręgu. Zadanie to nie było łatwe, bowiem należy wziąć pod uwagę, że mamy tu do czynienia z dwoma strukturami organizacyjnymi, mianowicie Oddziałami Bielsko i Cieszyn — zrodzone z karnej i na wysokim poziomie stojącej organizacji austriackiej oraz Oddział Katowice, który również wyłonił się z dość silnej organizacji niemieckiej, lecz różnej przeszłością, jakie w ostatnich latach Górny Śląsk przechodził — jak: powstania, plebiscyt, oraz różne walki polityczne i narodowościowe — odbiły się ujemnie na młodej organizacji katowickiej. Złączenie tych trzech Oddziałów w jeden Okręg ma nie zatrzeć wszelkie ślady niedomagań, jakie istniały po obu stronach. Oddziały Bielsko i Cieszyn organizacyjnie silne, były pod względem merytorycznym atoli nieco za słabe, aby samodzielnie przeprowadzić różne postulaty. Oddział Katowicki natomiast licznie silniejszy wykazywał różne braki pod względem organizacyjnym. Zresztą położenie terytorjalne oraz zbliżone do siebie warunki gospodarcze tych trzech Oddziałów przemawiały za koniecznością połączenia.

Nad usunięciem tych wszystkich niedomagań i ujednoliceniem organizacji ma właśnie czuwać nowy Zarząd Okręgowy. Będzie to najważniejszym jego zadaniem w najbliższej przyszłości. Należy jednak wziąć pod uwagę, że Zarząd sam, bez wydanej emencji całego ogółu członków niewiele odniesie sukcesów. Dlatego nietylko pożądanem ale wprost obowiązkiem wszystkich kolegów jest, poprzeć Zarząd we wszelkich jego poczynaniach. Krytyka, która jest pożądaną, gdyż nikt nie jest tak doskonałym, by nie zasługiwał na jakąś krytykę. Ale to, co niektórzy członkowie uważają za krytykę, to jest zwykłym krzykactwem, to jest podważaniem karności organizacyjnej i utrudnianiem pracy Zarządowi, jednym słowem są to jakieś osobiste ambicje, zasługujące z całą stanowczością na ścisłe piętno. Przykładem nam być mogą koledzy z Bielska i Cieszyna. Widząc ich karność organizacyjną oraz zdecydowane stanowisko z jakim złożyli na Walne Zebranie, należy im się w całej pełni uznanie.

Niechaj więc nowy rok sprawozdawczy zatętni w naszym życiu. Precz z wszystkimi waśniami i osobistymi sprawami. Stańmy się wreszcie członka-

mi karnymi, umiejącymi się podporządkować pod zarządzenia organizacji. Poprzyjmy nowy nasz Zarząd ze wszystkich sił a niezawodnie doprowadzi on Okręg Śląski do takiego stanu, w jakim każdy z nas pragnąłby go ujrzeć.

Nowemu Zarządowi życzymy owocnych wyników w jego trudnej pracy.

*

Walne Zebranie odbyło się przy średnim udziale członków. Zagaił je prezes, kol. Reiss, witając wszystkich obecnych, a w szczególności kolegów z Bielska i Cieszyna. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zebrania i sprawozdaniu kasjera za ostatni kwartał ub. roku, zdali poszczególni członkowie Zarządu relacje z czynności Oddziału Katowickiego w ubiegłym roku sprawozdawczym. Sprawozdania te wykazują — w stosunku do lat poprzednich — różne plusy. Jednym z najważniejszych wydarzeń — jak zaznaczył kol. Reiss w swem sprawozdaniu — to ostatni Zjazd we Lwowie, na którym nieomal wszystkie wysunięte przez nas wnioski zostały uchwalone, a również przyczynił się Oddział nasz wspólnie z Bielskim i Cieszyńskim do przeprowadzenia centralizacji świadczeń i temsamem utworowano drogę do połączenia Oddziałów śląskich. — Poza to zorganizowano wszystkich uczniów, — składacze maszynowi stworzyli własną sekcję, — a z dniem 1-go stycznia br. rozpoczęło wydawnictwo własnego organu, który niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju organizacji. — W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się zebranie: 5 plenarnych, 3 nadzwyczajne walne, oraz roczne walne. Frekwencja na tych zebraniach nie była zbyt wielką, czego powodem znaczny procent członków mieszkających poza Katowicami, oraz obojętność wielu kolegów na sprawy organizacyjne. Na nadzwyczajnym Walnem Zebr. w czerwcu ub. r., uchwalono podwyższenie składki tygodniowej z 3,— zł na 4,— zł. Zarząd odbył w roku sprawozdawczym 25 posiedzeń oraz 2 konferencje z Zarządami Oddziałów Bielskiego i Cieszyńskiego. — Korespondencji wpłynęło do Zarządu 72, wysłano 98 listów oraz 109 druków.

Sprawozdanie kasowe przedstawia się następująco:

Przychody:

Saldo z 1925 r.	zł 7200,83
Składki zwyczajne	20673,—
Składki nadzwyczajne	423,—
Wpisowe	30,—
Inne dochody	114,—

zł 28440,83

Rozchody:

Zapomogi dla bezrobotnych	zł 11584,50
Zapomogi dla chorych	912,—
Zapomogi dla inwalidy	420,—
Zapomogi dla podróźnych	37,—
Odprowa posmiertna	607,—
Nadzwycz. zapomogi	345,—
Wydatki organizac.-agilac.	398,57
Wydatki kulturalno-oświat.	951,90
Wspólnota Pracy	599,10
Należności Centrali	2985,50
Saldo na rok 1927	9600,26

zł 28440,83

Na specjalne wyróżnienie zasługuje sprawozdanie bibliotekarza, kol. Maczyńskiego. Za jego to głównie staraniem zdołano w stosunkowo krótkim czasie zorganizować dość poważną bibliotekę, która obecnie obejmuje przeszło 400 tomów różnej treści, oprócz czasopism fachowych. Głównymi ofiarodawcami książek są: Centrala Warszawska oraz Okręgi Lwowski, Krakowski, Poznański i Łódzki — razem 205 tomów. Z innych ofiarodawców wyszczególnić wypada Spółkę Wydawniczą Karola Miarki w Mikołowie oraz bibliotekarza wojewódzkiego p. K. Prusa — razem 75 książek; pp. poseł Korfanty, dyrektor Chmielewski oraz Spółka Wydawnicza „Polonia” — razem 22 książki i 200 złotych na zakup nowych książek; różni członkowie nasi — około 50 książek. Frekwencja czytelników była naogół dobra; korzystali z biblioteki również i uczniowie. Niestety lokal, w którym mieści się biblioteka nie pozwala na regularną wymianę książek, co należałoby wziąć pod uwagę i niedomaganie to usunąć.

Po wysłuchaniu wszystkich sprawozdań udzielił Zarządowi absolutorjum i powierzono kol. Wysockiemu przeprowadzenie wyborów Zarządu Okręgowego, który powołał do pióra kol. Patalonga oraz 2 ławników, kol. Nowaka i kol. Supernioka. Ponieważ członkowie Oddziału Katowickiego nie stawili się w komplecie, delegaci bielscy i cieszyńscy natomiast głosować mieli za pełną liczbę członków postanowił Oddział Katowicki wyłonić z pośród siebie 14-tu delegatów mających również prawo głosu za wszystkich członków. Przewodniczący Walnego Zebrania zarządził przerwę, w której odbyło się głosowanie delegatów. Skład nowego Zarządu Okręgowego jest następujący: Przewodniczący — kol. Patalong; zast. przewodn. — kol. Reiss; sekretarz — kol. Sawicki; zast. sekr. — kol. Jochemczyk L.; skarbnik — kol. Chwila; bibliotekarz — kol. Maczyński; zast. bibliotek. — kol. Stolarczyk A.; ławnicy — kol. Wiecezorek i Wybraniec. Do komisji rewizyjnej wybrano z Katowic kol. Supernioka, Włosińskiego i Komisara, z Bielska i Cieszyńska wchodzi w skład komisji rewizyjnej kol. Homma i Kapuszeński. Następnie dokonano wyboru 14 delegatów na Konferencję Okręgową z ramienia Oddziału Katowickiego, którymi są następn. koledzy: Patalong, Chwila, Sawicki, Maczyński, Cwiekała, Fojcik, Swoboda, Gabriel, Superniok, Wiecezorek, Wysocki, Komisar, Kaczmarek, Wybraniec.

Za dobre wywiązanie się ze swego zadania jako przewodniczący Walnego Zebrania, wyraziło zebranie kol. Wysockiemu uznanie przez powstanie z miejsc.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw zamknął przewodniczący zebranie hasłem: Cześć sztuce!

*

Po południu odbyła się Konferencja Okręgowa na której omawiano w pierwszym rzędzie Regulamin Okręgowy; po przeprowadzeniu małych zmian został przez Konferencję zatwierdzony. (Regulamin który podlega jeszcze ratyfikowaniu przez zebranie, zamieszczamy osobno na innym miejscu). Następnie omawiano dość szeroko sprawę ściśle administracyjną Okręgu, oraz sprawę „Typografii” poczem Konferencję zakończono.

Regulamin

Okręgu Śląskiego Związku Zawod. Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce

§ 1. Okręg Śląski rozciąga swą działalność na całe Województwo Śląskie; siedzibą Okręgu są Katowice.

§ 2. Okręg Śląski stanowią oddziały: Katowicki, Bielski i Cieszyński. Do Oddziału Katowickiego należą następujące stacje płatnicze: Mysłowice, Siemianowice, Królewska Huta, Tarnowskie Góry, Świętochłowice, Lubliniec, Rybnik, Pszczyna, Mikołów.

§ 3. Obowiązkiem Okręgu jest dążenie do urzeczywistnienia wszystkich celów określonych statutem i regulaminem Związku i uchwałami Zjazdów.

§ 4. Władzami Okręgu są: Zarząd Główny, Konferencja Okręgowa wzgl. Walne Zebranie Okręgu i Zarząd Okręgowy.

§ 5. Konferencję Okręgową, w skład której wchodzi delegaci wszystkich Oddziałów, zwołuje w miarę potrzeby Zarząd Okręgowy, w porozumieniu z Zarządem Głównym. Liczbę członków przypadających na jednego delegata na Konferencję Okręgową, określa Zarząd Okręgu równo dla wszystkich Oddziałów.

§ 6. Do kompetencji Konferencji Okręgowej, wzgl. Walnego Zebrania Okręgu należą wszelkie sprawy dotyczące całego Okręgu, a w szczególności:

- wybór delegatów na Zjazdy,
- ocena i zatwierdzanie sprawozdań Zarządu Okręgowego, zwłaszcza z działalności instytucji Okręgu;
- zakładanie i prowadzenie instytucji okręgowych, jak np. dodatkowe kasy zapomogowe itp.
- omawianie warunków pracy w Okręgu i przedstawianie Zarządowi Głównemu wniosków w tych sprawach;
- zgłaszanie wniosków na Zjazdy.

§ 7. Zarząd Okręgowy stanowią: Zarząd Oddziału Katowickiego i przewodniczący Oddz. Bielskiego i Cieszyńskiego. Wybór ścisłego Zarządu Okręgowego (przew., sekr. i skarbnik) następuje na pierwszym Walnym Zebraniu Oddz. Katowickiego poprzednio wybranych delegatów wszystkich 3 Oddziałów i to przez tajne głosowanie. W razie ustąpienia przewodniczącego Okręgu wchodzi w jego miejsce wiceprezes. Musi on być jednak zatwierdzony przez Oddziały Bielski i Cieszyński. (Zatwierdzenie to nastąpić może i pisemnie). W razie niezatwierdzenia tego przesunięcia przez wyżej wymienione Oddziały musi być zwołana Konferencja Okręgowa celem wyboru nowego prezesa.

Wybór Zarządu Okręgowego odbywa się w sposób następujący: Najpierw odbywają swe roczne Walne Zebrania Oddz. Bielski i Cieszyński i wybierają delegatów, którzy następnie na Walnym Zebraniu Oddz. Katowickiego dokonują wspólnie z delegatami

mi katowickimi wyboru ścisłego Zarządu Okręgowego.

§ 8. Do kompetencji i obowiązków Zarządu Okręgowego należą wszelkie sprawy określone § 97 Statutu i §§ 31 i 32 Regulaminu Związkowego.

§ 9. Do Komisji Rewizyjnej mianuje każdy oddział jednego rewizora.

§ 10. Organem Okręgu Śląskiego jest miesięcznik „Typografia”, który wychodzi w polskim i niemieckim języku. Do komisji redakcyjnej, stworzonej w siedzibie Okręgu, wyznacza także Oddział Bielski i Cieszyński jednego członka.

Koleżeńskość i solidarność

„W jedności siła!”

Od samego powstania organizacji zawodowych, mających na celu polepszenie bytu i bronienie praw społecznych i ludzkich, bodaj najwięcej omawia się w prasie zawodowej lub w rozmowie wśród kolegów temat na tle koleżeńkości i solidarności.

Czynią to dlatego, bo wiedzą z własnego nieraz doświadczenia, że organizacje bez tych podstawowych czynników długo istnieć nie mogą, okazują się bezsilnymi i chwiejnymi, nikt się nie liczy z niedowmi, a co najważniejsze, przy najmniejszych wstrząszeniach rozpadają się i stają się bezsilnymi.

Doskonale więc wiedzą o tem, że koleżeńskość i solidarność odgrywają najważniejszą rolę w życiu związkowym i są niezbędnymi czynnikami w organizacjach naszych.

Dążeniem i hasłem Oddziałów i sekcji naszych powinno być pielegnowanie tych zalet szczególnie wśród tych kolegów zorganizowanych, którzy nie zdają sobie jeszcze dostatecznie sprawy z tego, do jak chlubnych i zaszczytnych wyników dojść mogliśmy, gdyby wszyscy koledzy posiadali więcej zrozumienia dla tych hasel.

We wszystkich naszych przedsięwzięciach związkowych powinniśmy iść zawsze karnie i wspólnie, nigdy nie puścić się samopas, jak to niestety bardzo często się zdarza i co uważać należy za wielce szkodliwe dla ogółu. Przypuszczam, iż koledzy, którzy pod tym względem niejednokrotnie zgierzzyli, wyciągnęli należytą naukę z artykułiku umieszczonego w 1-szym numerze „Typogr.” pod tytułem: „O organizacji”, który tak trafny daje przykład, co znaczy siła zjednoczona, zorganizowana.

Każdy kolega winien tu współpracować i jestem przekonany, że — kierując się powyższem hasłem — w jak najkrótszym czasie organizacja stanie się silniejszą, będzie ostoją i prawdziwą twierdzą okrońną przeciw wszelkim atakom na prawa nasze.

Or.

O drukarstwo zagranicą

Niemcy. W dniu 15 lutego...

wników w grupie C (23 lat życia), dla introligatorów w tej samej grupie 60,50 szyl.

Rosja. Zarząd Centralny Związku pracowników graficznych w Moskwie odbył w listopadzie r. ub. swe nadzwyczajne posiedzenie, na którym omawiano położenie przemysłu graficznego w Rosji sowieckiej. Jak z obrad Zarządu Centralnego wynika, to tamtejszy przemysł graficzny znajduje się w bardzo opłakanym stanie, co naturalnie odbija się ujemnie na poszczególnych pracownikach i ich organizacjach zawodowych. Wskutek braku papieru i lichego stanu urządzeń technicznych w zakładach drukarskich, liczba bezrobotnych wzrosła do olbrzymich rozmiarów. Na domiar złego, koledzy tamtejsi nie idą za głoszonemi szumnemi hasłami: „równość i braterstwo”, lecz swem niekoleżeńskiem postępowaniem potęgują jeszcze większe bezrobocie i tem samem nędzę w swych szeregach. Zarząd centralny stwierdził bowiem z ubolewaniem że wielka ilość kolegów pracuje poza swą pracą zawodową jeszcze w innych drukarniach i temsamem uniemożliwia pracę bezrobotnym. Postępowanie takie Zarząd Centralny ostro napiętnował. — W dalszej dyskusji ubolewano nad bardzo niskim poziomem wykształcenia fachowego tamtejszych drukarzy. Aby zapobiec szeregacemu się partactwu, powzięto uchwałę o stworzeniu szkół fachowych i roztoczeniu większej opieki nad uczniami w poszczególnych drukarniach, które mają się przyczynić do podniesienia poziomu fachowego. Równocześnie rozpatrywano sprawę cennikową i postanowiono opracować cennik, któryby zmusił właścicieli drukarni do płacenia dotychczas istniejącego minimum, którego większa część drukarni nie płaci. Na koniec Zarząd Centralny uchwalił pomoc materialną bezrobotnym i w tym celu opodatkował wszystkich pracujących w wysokości 1 procent od zarobku.

Z życia organizacyjnego

Katowice. (Posiedzenie Zarządu z dnia 9 lutego b. r.) Przewodniczy kol. Reiss. Po odczytaniu nadeszłej korespondencji przystąpiono po krótkiej dyskusji do omówienia stosunków w niektórych drukarniach. Sprawę pewnego kolegi z „Verbandu”, który poza jego stałem zajęciem pracuje jeszcze wieczorami w obcej drukarni, mimo, że są w miejscu bezkondycyjni. — postanowiono poruczyć „Wspólnocie Pracy”. Po zastanowieniu się nad sprawą naszego organu okręgowego, — wysłuchano sprawozdania z urzędzonej 29. I. br. zabawy karnawałowej. Następnie ustalono porządek dzienny na Walne Zebranie. Ponieważ na Walne Zebranie przybędą delegaci z Bielska i Cieszyńska postanowiono po Walnem Zebraniu urządzić Konferencję Okręgową, celem załatwienia najważniejszych spraw okręgowych niecierpiących zwłoki. Na tem zamknięto posiedzenie.

(Posiedzenie Zarządu z dnia 26 lutego br.) Przewodniczący kol. Patalong załatwił pierwsze posiedzenie nowo wybranego Zarządu, witając obecnych i zachęcając wszystkich do wytrwałej i pilnej pracy na powierzonych im stanowiskach. Następnie przeczytał kol. przewodniczący korespondencje, które po przedyskutowaniu zostały odpowiednio załatwione. Przyjęto do wiadomości pismo wiceprezesa Reissa, wystosowane do prezesa, w którym tenże zgłasza swe ustąpienie z powierzzonego mu stanowiska. Celem więc uzupełnienia Zarządu i przyjęcia zatwierdzonego przez Konferencję Okrę-

gową Ragulaminu Okręgowego — odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie, którego termin zostanie w swoim czasie ogłoszony. Wobec rozpoczynających się dnia 6 marca br. pertraktacji cenowych wyznaczono kilku przedstawicieli z ramienia Oddziału Katowickiego. Ustalono również wysokość przedpłaty na „Typografię” dla nieczłonków Okręgu Śląskiego, która wynosić będzie rocznie 4 zł., z przesyłką 4.60, pojedynczy egzemplarz kosztować będzie 0.40 zł. Po omówieniu szeregu drobniejszych spraw, zamknął kol. przewodniczący posiedzenie.

Kronika

Zarząd Stow. Składaczy Masz. Okr. Śląski zawiadamia swych członków, że z powodów od Zarządu niezależnych — odbędzie się Walne Zebranie Stow. w niedzielę, dnia 27 marca br. Bliższe szczegóły podane będą w okólnikach.

Biblioteka Związku czynna będzie odąd regularnie, począwszy od dnia 2-go marca, dwa razy w miesiącu, mianowicie 2-go i 16-go każdego miesiąca od godz. 4.30 do 5.30 po poł. w lokalu zebrani „Strzecha Górnicza”, przy ul. Andrzeja. Jeżeli w danym dniu przypada święto, wówczas biblioteka czynna będzie od godz. 10 do 11 przed poł. Poza tem wydawać się będzie książki na każdym zebraniu plenarnem.

Uczniowie zorganizowani przy Polskim Zw. Drukarzy mogą także nadal korzystać z biblioteki za okazaniem legitymacji członkowskiej Sekcji uczni.

Bibliotekarz.

Katowice. Księgarnia i Drukarnia Katolicka urządziła w sobotę 19 lutego dla personelu swego zabawę karnawałową, urozmaiconą różnemi niespodziankami. Personel wymienionej firmy składa za naszym pośrednictwem podziękowanie Kierownictwu Drukarni za wszelkie zabiegi około urządzania tej zabawy.

Udzielanie paszportów ulgowych na wyjazd w celach leczniczych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wysłało okólnik do wszystkich komisji lekarskich przy komisariatach rządowych i starostwach, by nie sprawiały trudności przy udzielaniu paszportów ulgowych na wyjazd w celach leczniczych wszystkim tym chorym osobom, których pobory miesięczne nie przekraczają 800 zł.

Śpiączka na Górnym Śląsku. Straszna ta choroba szerzy się wśród drukarzy na Górnym Śląsku. Statystyka sekretarza Oddziału Katowickiego, Związku Drukarzy i Pokr. Zaw. w Polsce, za ubiegły rok sprawozdawczy wykazuje, iż zarazą tą dotkniętych zostało 18-tu członków tegoż Oddziału — nie raczyli oni bowiem w ciągu całego roku ani razu przybyć na zebrania. Wzywamy zatem wszystkich zdrowych jeszcze członków do podjęcia energicznej walki z tą zarazą. Śpiących tych kolegów należy przyprowadzić na zebrania, gdzie otrzymać mogą bezpłatnie porady „lekarzkiej” — bez paszportów ulgowych i wyjazdu zagranicę.

Z techniki drukarskiej

Doniosły wynalazek. Prasa rosyjska donosi o wynalazku technika Dobrotworskiego, który skonstruował bardzo uproszczoną maszynę linotypową, działającą o wiele pewniej i szybciej niż do-

tychczasowe. Rosyjski państwowy urząd gospodarczy zaślę się tym wynalazkiem. Maszyna ta ma być tańsza o 40 procent od obecnych.

Największa maszyna rotacyjna na kontynencie. Fabr. maszyn druk. Augsburg-Nürnberg zmontowała niedawno największą maszynę rotacyjną. Maszyna ta według opisu rzeczoznawcy posiada następujące wymiary: długość 42 m, szerokość 5 m, wysokość 4.5 m. Waga jej wynosi 240.000 kilogramów, a do transportu na miejsce przeznaczenia (Dortmund we Westfalji) potrzeba było nie mniej jak 25 wagonów. Wprost fantastyczną wydaje się ilość papieru potrzebnego przy kompletnej czynności tego kolosa, która przy 15.000 obrotach cylindrowych wynosi 230 kilometrów, co przeliczone na kwadratowe metry wydaje potężną sumę 360.000 kwadratowych metrów, czyli 720.000 kwadratowych metrów powierzchni zadrukowanej. Ustala się wagę kwadr. metra papieru na 50 gramów, potrzebuje wymieniona maszyna 18.000 kg. papieru na godzinę. Ponieważ maszyna może zrobić 15.000 a 18.000 obrotów cylindrowych w godzinie, przeto odpowiednie liczby potrzebnego papieru wzrastają do 275 kilometrów, czyli 432.000 kw. albo 864.000 kw. m. powierzchni zadrukowanej, albo 21.000 kg. w godzinie. Popęd maszyny odbywa się przy pomocy 7 głównych motorów i 7 motorów pobocznych. Maszyna skonstruowana jest tak, że można uruchomić ją częściowo, jako siedmiokrotną dwurolową po 32 strony, jako pięciokrotną trzyrolową po 32 strony, jako pięciokrotną rolową po 48 stron, jako potrójną czterorolową 64 strony. Nakład gazety o 150.000 egzemplarzy objętości 16 stron można swobodnie wykonać w godzinie. Role papieru poruszają szerokie taśmy gumowe, a wymiana nowych i sklepanie ich z kłami wyczerpujących się, odbywa się automatycznie w czasie biegu maszyny. Kałamarze dla farby ustawione są pionowo pod cylindrami z płytami, skąd jeden wałek stalowy, 5 wałków z masy woskowej i 2 wałki nadawcze rozciągają względnie dają farbę. Do falcowania urządzone są t. zw. szybkobiegacze, których jest ośm, skąd komplet gazet mechanicznie bez ludzkiej pomocy przesyłane bywają do ekspedycji.

Kandydaci, zgłaszający się na członków Związku

1. Składacz Antoni Król, urodz. w 1900 r. w Katowicach-Zawodzie, wypisany w Katowicach w 1918, ostatnio zatrudniony w Katowicach.

2. Składacz Jakób Eisen, urodz. w 1903 r. wsi pił w naukę w 1917 r.

Ewent. uzasadnione zarzuty przeciw wymienionym kandydatom należy w myśl § 42a regulaminu Związku zgłosić w ciągu dni 14 na ręce przewodniczącego kol. Patalonga.

Kompetenzstreitigkeiten der Berufsgewerkschaften

Im „Gutenberg“ — Prag finden wir folgenden beachtenswerten Artikel, welchen wir unseren Kolleginnen zum Studium empfehlen:

Die Entwicklung des Kompetenzstreites zwischen den Buchdruckern und Steindruckern um die Bedienung der Offset Druckpresse nimmt immer schärfere Formen an. Nur in einigen wenigen Ländern ist es den Organisationen der Buchdrucker und der Steindrucker gelungen, zu einem gütlichen Uebereinkommen zu gelangen, das den Streit schlichtet und klar ausspricht, wann ein Buchdrucker und wann ein Steindrucker an den Offsetpressen beschäftigt werden darf. In dieser Angelegenheit hatten aber auch die beiden Berufsinternationalen, die der Buchdrucker und der Steindrucker, entgegengesetzte Anschauungen, und auf deren Beweisführung stützen sich naturgemäss die Organisationen der angeschlossenen Länder. Wenn wir uns den Streit um die Offsetpresse in der Tschechoslowakei wieder in die Erinnerung zurückrufen, so sehen wir auch da, dass sich die Buchdrucker auf den Beschluss ihres Hamburger Kongresses berufen, während die Steindrucker erklären, hierin nur nach den Weisungen ihres internationalen Sekretariates vorzugehen zu können. Verbandsobmann Koll. Nemecek hat in den Nr. 1 und 2 des „Gutenberg“ die ganze Sachlage geschildert, wie sie derzeit in Böhmen im Offsetstreite liegt und es ist daher überflüssig, hier nochmals darüber zu sprechen. Wir wollen einmal aufzeigen, dass derartige Kompetenzstreitigkeiten zwischen verwandten Berufen nicht erst von heute sind, sondern bereits früher zutage traten. Immer fanden aber diese Grenzstreitigkeiten bezüglich des Arbeitsgebietes zweier Berufe in irgend einer Weise eine zufriedenstellende Lösung, und nur dem Offsetstreit blieb es vorbehalten, mit einer Hartnäckigkeit geführt zu werden, die — wenn nicht doch noch die kühle Vernunft platzgreift — die schwersten Gefahren für die Zukunft des Organisationsgedankens mit sich bringen könnte.

Die Wissenschaft und die Technik schreiten rücksichtslos fort. Sie kümmern sich nicht darum, ob eine Erfindung oder eine Neuerung bloss diesen oder jenen Beruf erfasst oder in mehrere zugleich eingreift. Ihnen dreht es sich in der Hauptsache darum, die Arbeit, die bisher durch die Kunstfertigkeit der Hand oder mit mehr oder weniger unzulänglichen Hilfsmitteln oder Maschinen hergestellt wurde, zur Gänze oder wenigstens zum grössten Teil unter Ausschaltung der Handarbeit durch eine neue Maschine herstellen zu lassen. Das ist der Lauf der Technik, und wir brauchen da nur an die Web- und Strickmaschine zu denken, die viele Tausende Handarbeiter brotlos machte; an die Flaschenmaschine, die so ungeheuerlicherweise in die Flaschenproduktion eingriff, dass sogar die Erzeugung dieser Flaschenmaschinen eingeschränkt wurde, natürlich nur, damit die Profite der Unternehmer nicht weiter herabgedrückt werden.

Aber wir sehen die Fortschritte auch im Buchdruckgewerbe, wir sehen, wie auch bei uns die Technik immer weiter die Handarbeit durch Maschinenarbeit ersetzt. Seit Friedrich Koenigs' Erfindung der Schnellpresse sind nur elf Jahrzehnte vergangen und in welcher ungeahnten Weise hat sich diese Maschine entwickelt. Den vielen Arten der Schnellpresse gesellt sich die Rotationsmaschine zu, die heute schon ungeheuerliche Dimensionen ange-

nommen hat, und deren Entwicklung dennoch nicht abzusehen ist. Der Bedarf ist um vieles grösser geworden, so dass die Technik eben diesem Bedarf entsprechend arbeitet.

Wohin wir auch nur immer blicken: überall greift die Technik mit rücksichtsloser Hand ein. Sie kümmert sich den Teufel um die Grenzen der Berufe und geht ihren Weg unbeirrt weiter. Das fertige Werk stellt sie in die Wirtschaft und nun haben sich die einzelnen Berufe über dessen Bedienung zu einigen, wenn es mehr als bloss einen Beruf streift. Der natürliche Berufsegoismus hat nun das Wort und die Organisationen grenzen ab, welcher Kompetenz die Neuerung zufällt. Dass dies nicht immer auf friedlichem Wege erfolgt, zeigt der heutige Offsetstreit.

Derartige Kompetenzstreitigkeiten waren auch früher schon auf der Tagesordnung der gewerkschaftlichen Bewegung. Als seinerzeit die Mergenthalersche Setzmaschine auf den Markt kam und ihren Eingang in den Buchdruckereien fand, da erhoben die Maschinenbauer Anspruch auf die Bedienung derselben als diejenigen, die hierfür in erster Linie in Betracht zu kommen hätten. Nun, die Maschinenbauer liessen sich überzeugen, dass eine Setzmaschine denn doch etwas anderes ist, als etwa eine Dampfmaschine oder irgend eine andere automatische Maschine, die ihre Arbeit selbsttätig verrichtet. Sie sahen bald ein, dass an die Setzmaschine ein Buchdruckfachmann gehöre, wenn das Erzeugnis qualitativ und quantitativ entsprechend sein soll.

Obwohl die Typar-Schreib-Setzmaschine noch gar nicht auf den Markt gekommen ist, nehmen die Steindrucker doch schon deren Bedienung für sich in Anspruch. Sie begründen diesen Anspruch damit, dass diese Setzmaschine mit dem eigentlichen „Setzen“ nichts zu tun habe, weil hier der Satz nicht von Typen oder Matrizen kommt. Das stimmt nun allerdings nicht, da ja auch bei der Typar-Schreib-Setzmaschine einzelne Typen aneinander gereiht und sodann die ganze Zeile auf einmal abgedruckt wird. Sobald aber die Maschine in den Buch- und Steindruckereien später Eingang finden wird, dürfte sich auch hier ein neuer Streitfall mit unseren Schwägern vom Stein ergeben.

Die derzeit noch ziemlich sagenhafte „Photographische Setzmaschine“ wird wahrscheinlich ebenfalls einen Stein des Anstosses bilden, denn auch diese wird von den Steindruckern bereits als das ihnen allein zukommende Arbeitsgebiet angesehen. Sie nennen beide Setzmaschinen die „Setzmaschinen des Flachdruckes“ und die daran tätigen Steindrucker werden mit dem neuen Namen „Offset-Setzer“ ausgezeichnet. Als Begründung für die Aneignung des Arbeitsgebietes der photographischen Setzmaschine durch die Steindrucker wird angeführt, dass auch hier das Wesen des Satzes von dem des Buchdruckes verschieden ist, da die einzelnen Buchstaben photographisch aufgenommen, zu Zeilen aneinandergereiht und dann kopiert werden. Unsere Schwäger vom Stein machen sich gerade bei der Begründung dieser Besitznahme die Sache sehr leicht und sie glauben, dass der „Offset-Setzer“ ohne weiters in das Gebiet des Buchdrucker-Maschinensetzers eindringen kann, wenn nur die Arbeitsmaschine ihrer Kompetenz unterliegen wird.

Wie schon gesagt, sind diese beiden Maschinen, die Typar-Schreib-Setzmaschine und die Photographische Setzmaschine, noch gar nicht so weit durchkonstruiert, dass sie in nächster Zeit auf den Wirtschaftsmarkt kommen könnten. Eher wäre das

bei der ersteren möglich, obwohl auch bei ihr, wie wir anderen Fachblättern entnehmen können, die Serienfabrikation noch nicht in Angriff genommen worden ist. Wie es derzeit mit der Photographischen Setzmaschine bezüglich ihrer marktfähigen Fabrikation steht, ist noch ganz unklar. Wir können aber wohl annehmen, dass diese Wundermaschine mit ihrem Erscheinen die Fachwelt noch einige Zeit auf die Geduldsprobe stellen wird.

Wir ersehen aber, obzwar uns diese Maschinen derzeit noch nicht eine Erweiterung des beruflichen Grenzstreites mit unseren Schwägern vom Stein bringen, dass dies früher oder später dennoch der Fall sein wird. Wir wollen aber hoffen, dass bis zu dieser Zeit der Streit um die Offsetmaschine in Buchdruckereien soweit geklärt und befriedet sein wird, dass auch der zukünftige Streit um die neuen Setzmaschinen die Gemüter nicht mehr erregen kann. Man weiss heute noch nicht, wohin die Entwicklung der Technik führt und welche umstürzenden Neuerungen noch auf den verschiedenen fachlichen Gebieten zu erwarten sind. Solange wir Berufsverbände haben, wird es sich wohl kaum vermeiden lassen, dass derartige Grenzstreitigkeiten vorkommen und auch in Zukunft vorkommen werden. Keinesfalls sollte aber der Berufsegoismus so weit getrieben werden, dass er alle Arbeiter- und allgewerkschaftlichen Interessen dem engen Gesichtskreis des eigenen Berufs unterordnet. Wie heute schon die Wirtschaft eines jeden Landes innerhalb desselben und mit denen der anderen Staaten unlösbar verknüpft ist, so greift nun auch vielfach der eine oder der andere Beruf in den anderen über. Das bringt eben die technische Entwicklung unaufhaltsam mit sich. Die Arbeiter können sich nicht dem technischen Fortschritt entgegenstellen, aber sie müssen sich gegenseitig verständigen, um die unweigerlich auftretenden Grenzstreitigkeiten aus der Welt zu schaffen. Dazu muss aber der Wille vorhanden sein. Und wenn der Wille vorhanden ist, dann wird auch sicherlich der Weg zum Einvernehmen gefunden werden. Wir Buchdrucker haben bewiesen, dass bei uns der Wille vorhanden ist.

Die konstituierende Generalversammlung des Kreises Schlesien in Katowice

Am 20. Februar 1927 versammelten sich im schönen Saale des Bergarbeiterheimes in Katowice die Delegierten des Kreises Schlesien und die Kollegen von Katowice. Obwohl die ökonomische Leitung des Kreises schon ab 1. Januar datiert, war es dieser Tagung vorbehalten, jene Kollegen zu wählen, welchen die Geschichte der schlesischen Kollegen im Vereinsjahr 1927 anvertraut werden sollten. An der Versammlung nahmen teil: 65 Kollegen aus Katowice, 6 Delegierte aus Bielitz, 3 Delegierte aus Teschen, Koll. Reiss — Katowice leitete die Versammlung. Der von ihm vorgetragene Bericht des Vorstandes gedachte des Lemberger Verbandstages als der wichtigsten Begebenheit im abgelaufenen Vereinsjahr, woselbst fast alle schlesischen Anträge angenommen die Zentralisierung durchgeführt und damit der Gründung des Kreises Schlesien die Wege geebnet wurden. Diese Gründung ist ein Markstein edelster Solidarität in der Geschichte der schlesischen Buchdrucker und erst die Zukunft wird beweisen, wie wichtig dieser Schritt war, wie dankbar wir jenen

Kollegen, für ihr zielbewusstes Arbeiten am Zusammenschluss sein müssen. Um die Kollegen von allen wichtigen Ereignissen genau informieren zu können, wurde das Kreisblatt „Typografia“ gegründet, an welchem alle Kollegen zur Mitarbeit eingeladen werden. Der Berichterstatter gedenkt noch der Tarifbewegung und der Gründung der Lehrlingssektion, schliesst mit dem Hinweis auf das stattliche Mass an Arbeit, welche zu leisten war, und gibt der Hoffnung Raum, dass der Vorstand bei den Kollegen Anerkennung finden werde. — Der Schriftführer Koll. Patalong registriert 5 Mitglieder, 1 ordentl. und 3 ausserordentliche General-Versammlungen, 25 Sitzungen, mehrere Konferenzen und 2 Unterhaltungen. Der Besuch der Versammlungen lässt viel zu wünschen übrig, denn nur 45 Proz. der Mitglieder wurden überhaupt gesehen und nur 5 Mitglieder haben alle Versammlungen besucht. — Der Kassier Koll. Chwila trägt einen sehr gewissenhaft zusammengestellten Kassenbericht vor, der ein Vermögen von 9600.— Zł. aufweist. Der Mitgliederstand erreichte die Zahl 136. Besonderen Dank der Versammelten erntete Koll. Maczyński, welcher in kurzer Zeit eine Bibliothek anlegte, die über 400 Bände aufzuweisen hat. Dem Vorstande wurde Dank und Anerkennung zum Ausdruck gebracht und dem Kassier über Antrag der Revisoren das Absolutorium erteilt. Die Leitung des Wahlaktes wurde Koll. Wysocki übertragen, dem für diese Mühewaltung und seine objektiven Entscheidungen auch hier der Dank zum Ausdruck gebracht sei. Dem Vorstande gehören an die Kollegen: Patalong, Obmann; Reiss, Stellvertr. dem Präsidium gehören ferner an die Kollegen Sypta - Bielitz und Hlawiczka - Teschen; Sawicki, Schriftführer; Jochemczyk L., Stellv.; Chwila, Kassierer; Maczyński, Bibliothekar; Stolarczyk, A., Stellv., Wieczorek, Wybraniec, Beisitzer; Superniok, Włosiński, Komisar, Kapuszcowski u. Homa — Bielitz, Revisoren. Die Beschwerden über einige Tarifwidrigkeiten wurden für eine Vorstandssitzung zurückgestellt und die angeregten Verhandlungen mit den dem Verbands angeschlossenen Kreisen Krakau und Lemberg werden eingeleitet werden. Auch sollen im Wege der Internationale den Mitgliedern Erleichterungen erwirkt werden. In der nachmittags stattgefundenen Konferenz der Kreis-Delegation wurden wichtige finanzielle und administrative Direktiven festgelegt, das Reglement beschlossen und die Pressefrage geregelt. Um 6 Uhr verliessen die Delegierten die Versammlungslokale. Allen Teilnehmern werden diese Stunden Ernster Arbeit in Erinnerung bleiben. Mögen diese Zeilen aber auch jene zur Mitarbeit bewegen, welche es vorgezogen haben, die Versammlung nicht zu besuchen.

Aus dem Vereinsleben

Cieszyn. Die Generalversammlung der hiesigen Ortsgruppe fand am 30. I. 1927 unter zahlreicher Beteiligung der Mitglieder statt. — Nach Eröffnung und Begrüssung durch den Obmann sowie Bekanntgabe der Tagesordnung wurde das Protokoll der letzten Gen.-Versammlung verlesen und genehmigt, worauf der Obm. Koll. Hlawiczka in seinem Bericht die Ereignisse des verflossenen Jahres schildert. Infolge der Stockung in unserem Gewerbe war auch die Gelegenheit zu Lohnforderungen nicht günstig und so mussten wir uns lediglich mit der Teuerungszulage im Gesamtbetrage von 10 Zł. zu-

friedengeben, die in keinem Verhältnis zu der stetig wachsenden Teuerung steht. Reaner gibt der Hoffnung Ausdruck, dass wir nun nach erfolgtem Zusammenschluss ein einheitliches Arbeiten zur Erreichung eines höheren Minimums für Teschen haben werden. Der Kassierer Koll. Przybyła gibt Aufschluss über die finanzielle Lage des Vereins. Die Einnahmen der Lokalkasse betragen Zł. 4932,51, die Ausgaben 1836,20; Liquidationsbetrag nach Katowice Zł. 2078,40, verbleibt ein Vermögensstand von Zł. 1016,91. Nach dem Bericht der Revisoren, die sämtliche Bücher sowie Belege und Barschaft in mustergültiger Ordnung fanden, wurde dem Kassierer das Absolutorium durch Erheben von den Plätzen erteilt. — Der Bibliothekar berichtet über den Stand der Bibliothek (325 Bde.) und die Frequenz der Leser. Dem Ausschuss wird aufgetragen, allen Spendern, die Bücher schenkten, den Dank des Vereines abzustatten. — Nach Erledigung eingelaufener Korrespondenzen wird für den 10. II. J. eine Mitgliederversammlung festgesetzt, die sich mit der Durchberatung von Anträgen zwecks Abänderung verschiedener Punkte im bisherigen Tarif zu befassen hat. Der Vorsitzende dankt dem Ausschuss für die geleistete Arbeit und legt die Funktionen in die Hände der Mitglieder nieder. — Zur Durchführung der Wahlen wird die Versammlung auf 10 Min. unterbrochen. — Nach durchgeführter Neuwahl gibt Koll. Sabella namens der Skrutatoren folgendes Ergebnis bekannt: Obmann: Hławiczka Ludwig; Obm.- Stellvertr.: Sabella; Kassierer: Przybyła; Schriftf.: Worliczek; II. Schriftf.: Aresin; Ausschussmitglieder: Hensler, Pastucha, Friedel, Hławiczka Karl; Revisoren: Branny, Kurdziel; Bibliothekar Gumela.

Es wurde über eine Anzahl Anträge abgestimmt, die zumeist angenommen wurden. — Im Falle des Koll. Staszczak, dem seitens des Prinzipals Mitrega die ihm gebührende Unterstützung für die 1. Krankheitswoche nicht ausgezahlt wurde, ist die Antwort des Arbeitsinspektors in Bielitz angelangt, welche besagt, dass laut Gesetz, die erste Woche zu bezahlen ist. Weitere Schritte werden in dieser Angelegenheit unternommen. Als Delegierter zur Sitzung der Arbeitsgemeinschaft in Katowice am 13. II. fährt Obm. Koll. Hławiczka; zur Vollversammlung des Zentralausschusses in Katowice am 20. II. die Koll.: Hławiczka, Przybyła und Staszczak. — Zum Schluss bringt Koll. Sabella einen ausführlichen Bericht über die Versammlung der Maschinensetzer-Sparte, die am 16. I. in Katowice stattgefunden hat.

Damit war die Tagesordnung erschöpft und der Vorsitzende schloss mit Dankesworten für die rege Anteilnahme und Ausdauer die Versammlung.

Bielsko. Die Generalversammlung wurde am 2. Februar 1927 abgehalten. Obmann Koll. Sypta machte nach der Begrüßung der Anwesenden die Mitteilung, dass der Streik der Kollegen in Krakau nach neuntätiger Dauer erfolgreich endete und die Kollegen in Lodz vor einem Abwehrstreik stehen, um die provozierenden Forderungen der Unternehmer zurückzuweisen. Der Vorsitzende gibt die an Wahsinn grenzenden Forderungen bekannt, welche missbilligend zur Kenntnis genommen werden. Dem Appell, auch diesen Tarifkampf ausgiebig zu unterstützen, wird zugestimmt. — Den im abgelaufenen Jahre verstorbenen Kollegen, insbesondere dem Senator Koll. Misiołek, widmet Koll. Sypta tiefempfundene, ehrende Worte des Andenkens, welche die Versammelten durch Erheben von den Plätzen bekräftigen. — Im Bericht des Vorstandes weist der Vorsitzende darauf hin, dass im

Vergleich mit anderen Druckorten, in Bielitz die Kollegen nicht so sehr durch Konditionslosigkeit zu leiden hatten. Die Tätigkeit umfasste den organisatorischen Zusammenschluss, die Vereinheitlichung des Unterstützungswesens, 2 tarifliche Aktionen, ganz besonders aber die Zentralisierung des Verbandes und erforderte 3 Mitgliederversammlungen, 1 ordentliche und eine ausserordentliche Generalversammlung, 6 Vorstandssitzungen, mehrere Konferenzen mit den Nachbargruppen und Interventionen in den Druckereien. 121 Schriftstücke sind eingelaufen und 66 abgegangen. Der Mitgliederstand erreichte die Zahl 56. An Unterstützungen wurden ausbezahlt:

Durch die Zentrale: für 556 Tage Arbeitslosenunterstütz.	Zł 834.—
Reiseunterstützung	47.—
Durch die Ortsgr.: f. 1 Invaliden d. 53 W.	742.—
f. 5 Kranke d. 129 Tage	387.—
f. 6 Arbeitsl. d. 295 T.	885.—
Zusammen	Zł 2.895.—

Nach dem Kassenbericht des Koll. Karbowy (Beiträge an die Zentrale) wurden bei einer Einnahme von Zł 3885.— und einer Ausgabe von Zł 1348,90 an die Zentrale in Warschau 2536,10 abgeführt. Die Lokalkasse des Koll. Strenger weist eine Einnahme 7790,48 Zł., eine Ausgabe von 5773,58 Zł und einen Vermögensstand von Zł 10303,90 auf. — Die Bibliothek enthält 323 Bände (darunter 51 fachtechnischen Inhalts) und 17 Bände Lexikon. Nach Teschen wurden 37 Bände gespendet und 22 Bände neu angeschafft. Der Bibliothekar schliesst seinen Bericht mit der Bitte die Bibliothek mehr zu benutzen und auch derselben Bücherspenden zuwenden zu wollen. Anschliessend an den Kassenprüfer-Befund wird den Sachwaltern der beantragte Dank und die Entlastung ausgesprochen. Ueber Antrag des Koll. Karbowy wird dem überaus umsichtigen und verdienstvollen Obmanne Kollegen Sypta für die erfolgreiche Tätigkeit, seine Ausdauer und treue Pflichterfüllung von der Generalversammlung eine besondere Ehrung veranstaltet. — Die Wahl in den Ortsgruppenvorstand hat folgendes Ergebnis: Sypta Alois, Obmann; Wolf Karl, Schriftführer; Strenger Gustav, Kassierer.

Als Delegierte zur Generalversammlung des Kreises Kattowitz werden folgende Kollegen bestimmt: Sypta, Stachura, Stafiński, Strenger, Karbowy, Homa.

Für den Vorstand werden für das Jahr 1926 Zł 200.— als Remuneration bewilligt und zur Ergänzung der Bibliothek Zł 250.— bestimmt. Der Beitrag wird ab 1. Februar 1927 bis auf Widerruf auf 5.— Zł erhöht; der dadurch eingelaufene Betrag ist gesondert auszuweisen und für Lokalzwecke zu verwenden. — Nach dreistündiger Dauer schloss der Vorsitzende mit der Mahnung, an den Vereinsangelegenheiten sich rege zu beteiligen, die schön verlaufene Generalversammlung mit der Einladung am 5. Februar das Fest der Naturfreunde zahlreich zu besuchen.

Von der Buchdrucker-Internationale

Die „Mitteilungen des intern. Buchdrucker-Sekretariats“ erscheinen ab 1. Januar 1927 monatlich (bisher vierteljährlich).

Der 10. intern. Buchdruckerkongress findet im August 1927 zu Paris statt.

Allgemeine Rundschau

Cieszyn. (Opfer des Berufes.) Am 3. Februar kam in der Druckerei Schulz der 23-jährige Maschinenmeister Josef Walica mit der Hand so unglücklich zwischen die Walzen der laufenden Schnellpresse, dass ihm die Hand total zerquetscht wurde. Nach Einlieferung in das Schles. Krankenhaus musste sie ihm sogleich amputiert werden.

— (Bücherspenden aus Kollegenkreisen.) Der Vorstand der hiesigen Ortsgruppe dankt auf diesem Wege den Bielitzer Kollegen auf das herzlichste für die Schenkung von 30 Bänden zugunsten unserer Bibliothek. — Gleichzeitig sagen wir besten Dank für Bücherspenden dem Herrn Joh. Suchanek, Druckereileiter und den Koll. Lissek und Pastucha.

Billige Auslandspässe für Heilungssuchende. Das Innenministerium versandte an alle Aerztekommissionen bei den Regierungskommissariaten und Starosteien ein Rundschreiben, in dem angeordnet wird, dass allen kranken Personen, die ein Monatsgehalt bis 800 Zloty beziehen, bei der Ausfolgung von billigen Auslandspässen zur Reise zu Heilzwecken keine Schwierigkeiten bereitet werden sollen.

Die Verbände des Auslandes

Deutschland. In Berlin traten am 15. Februar die Tarifparteien des Buchdruckgewerbes zur Beratung der Abänderungsvorschläge zusammen. Der „Korrespondent“ bringt die Abänderungen des Verbandes und des Gutenbergbundes in 10 Spalten. Dieselben zeugen von fortschrittlichem Geiste und enthalten so manche Verbesserung, die auch wir in Polen noch vermissen, noch erkämpfen müssen.

Oesterreich. Langsam aber stetig kommt auch das Walzen wieder zu seinem alten Recht. Im vergangenen Jahre, dem ersten seit Wiedereinführung der Reise-Unterstützung wurden vom österr. Verbands an 912 Reisende für 13.046 Tage 18.293,80 Schillinge ausgezahlt. Von den Reisenden waren 167 Mitglieder des österreichischen Verbandes, 670 Mitglieder des deutschen Verbandes und 79 Mitglieder anderer, gegenseitiger Verbände. Eine Regelung der Reiseunterstützung, bezw. eine Revision hinsichtlich der Höhe des Viaticums wurde vom österr. Zentralvorstand bis zum int. Buchdruckerkongress in Paris zurückgestellt.

In Oesterreich ist die Lohnbewegung, welche vom 14. Januar bis 10. Februar im Schweben war mit folgendem Schiedsspruch zum Abschluss gelangt:

Den im graphischen Kartell vereinigten Arbeitnehmern wird mit Rückwirkung auf die erste Lohnwoche im Februar eine feste Zulage zu den dadurch unberührt bleibenden Tariflöhnen gegeben, und zwar:

a) für Gehilfen (ohne Rücksicht auf Lebensalter, Familienstand und Druckort) S 2.— wöchentlich;

b) für Hilfsarbeiter (ohne Rücksicht auf Lebensalter, Familienstand und Druckort) S 1.50 wöchentlich;

c) für Hilfsarbeiterinnen (ohne Rücksicht auf Lebensalter, Familienstand und Druckort) S 1.— wöchentlich.

Schweden. Der schwedische Verband ist in das 40. Jahr seiner Wirksamkeit eingetreten, welchen er mit dem 1. Januar begann. Bei der Gründung gehörten dem Jubelverbände 229 Mitglieder an, welcher Stand sich bis jetzt auf fast 8000 erhöht hat. Nicht nur in Schweden, sondern in der ganzen Welt zählt der schwed. Typographenbund zu den besten Arbeiterorganisationen.

Finnland. Der finnische Bucharbeiterverband, einer der stärksten im neuen Finnland, wird in diesem Jahre seinen 30-jährigen Bestand feiern. Von der Regierung und ihren Organen gar oft bedrängt hat sich der Verband einen achtungsgebietenden Platz mit seiner Tätigkeit erobert.

Technisches

Glastypen. Einem Japaner soll es gelungen sein, Glastypen herzustellen, die 15 bis 20 mal härter sind als Bleitypen. Für die Herstellung wird ein Handapparat verwendet und um das Setzen zu erleichtern, wird das Glas mit Farben mattiert. Während in Europa die Wege für die Phototype geebnet werden, ist im fernen Osten eine Erfindung zur gründlichen Bekämpfung der Bleikrankheit gemacht worden.

Schmutzkonkurrenz und Vervielfältigungsapparate. In Oesterreich hatte die Unternehmer- und Arbeiterschaft gegen ein Typendruck Vervielfältigungsbüro bei den Behörden Einspruch erhoben und die Konzessionsaufhebung verlangt, da die geleisteten Arbeiten den bestehenden Gesetzen und Vorschriften nicht entsprachen. Ferner haben die Kollegen Nationalräte Schiegl und Hölzl im Parlament Beschwerde geführt, wegen der in Strafanstalten und in den zahlreichen Druckereien, welche für Polizei- und Gendarmerie errichtet wurden, ausgeführten Druckerei- und Buchbinderei-Arbeiten für Privatzwecke.

Eine Anregung. Vor dem Kriege bestand in vielen Kollegenschaften die Gepflogenheit bei Zusammenkünften kleine Ausstellungen von Drucksachen zu arrangieren. Die angeregten Debatten führten zu aufmerksamer Betrachtung der vorliegenden Erzeugnisse und wurden für manchen jüngeren Kollegen zur Belehrung. Kollegen! Sammelt daher „alles“. Die schönen Leistungen als Augenweide, die schlechten (mit Verbesserungsvorschritten) als Gegenbeispiele. Es ist ja dringend notwendig „auf die Höhe“ zu bringen, was an so vielen im Kriege ausgebeuteten Lehrlingen versäumt wurde und noch versäumt wird.

Ausstellungen. Im laufenden Jahre finden 2 Ausstellungen in Leipzig statt u. zw. die „Internationale Buchkunstausstellung“ und die „Papierausstellung“.